

Niemcy wywieźli imigranta do Polski. Wrócił i zabił

10 lutego 2025

Kierownik ośrodka dla imigrantów zginął na miejscu po tym jak oczekujący na powtórny deportację migrant dźgnął go prosto w serce.

W Sarstedt w Dolnej Saksonii doszło do tragicznego zdarzenia: 35-letni Irakijczyk, Bekas A., oskarżony jest o zabójstwo 61-letniego Ahmada A., który prowadził hotel pełniący funkcję ośrodka dla uchodźców. Do morderstwa doszło 2 września 2024 roku. Według aktu oskarżenia, między mężczyznami wywiązała się kłótnia, podczas której Bekas A. miał najpierw popchnąć Ahmada A., a następnie ugodzić go nożem kuchennym prosto w serce. Ofiara zmarła na miejscu zdarzenia.

Ahmad A., pochodzący z Afganistanu, mieszkał w Niemczech od około 40 lat. Był znany ze swojego zaangażowania społecznego i prowadził przedsiębiorstwo zatrudniające ponad 380 osób. Jego rodzina podkreśla, że wiódł spokojne i szczęśliwe życie rodzinne, pełne wzajemnego szacunku.

Bekas A. po raz pierwszy przybył do Niemiec w 2017 roku, jednak jego wniosek o azyl został odrzucony, a on sam deportowany do Polski. W 2022 roku ponownie wjechał do Niemiec i złożył kolejny wniosek o azyl, który również został odrzucony. W momencie popełnienia przestępstwa był zobowiązany do opuszczenia kraju i oczekiwał na deportację.

Proces przeciwko Bekasowi A. rozpoczął się przed sądem krajowym w Hildesheim. Oskarżony, wchodząc na salę rozpraw, ukrywał twarz za teczką z aktami.

Autorstwo: PW

Na podstawie: Bild.de

Źródło: [NCzas.info](https://nczas.info)